

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)*

*SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)*

*SSN Gerard Bieniek*

w sprawie z powództwa T. N.

przeciwko Szpitalowi Miejskiemu w S. oraz Towarzystwu Ubezpieczeń Na Życie I.(...) Polska S.A. w W. o zapłatę i ustalenie, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 25 listopada 2005 r., zażalenia strony pozwanej Szpitala Miejskiego w S. na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 20 lipca 2005 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie.**

### Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2005 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację strony pozwanej (Szpitala Miejskiego) z tej racji, ponieważ radca prawny I. K. została ustanowiona pełnomocnikiem pozwanego tego pozwanego dopiero w maju 2005 r. Oznaczało to, że wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego (z dnia 30 grudnia 2004 r.) oraz apelacja (z dnia 31 stycznia 2005 r.) sporządzone zostały przez osobę, która w chwili dokonywania tych czynności procesowych nie była pełnomocnikiem pozwanego Szpitala. Późniejsze udzielenie umocowania nie mogło być traktowane jako zatwierdzenie przez mocodawcę czynności procesowych osoby działającej bez umocowania.

W zażaleniu pozwany wskazywał na obrazę art. 99 k.c., art. 89 k.p.c., art. 370 k.p.c. i - z ostrożności procesowej - art. 97 k.p.c. Skarżący wnosił o uchylenie

zaskarżonego postanowienia o odrzuceniu apelacji. W zażaleniu eksponowano przede wszystkim ten fakt, że radca prawny I. K. była już pełnomocnikiem procesowym pozwanego Szpitala w okresie sporządzania wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem i wnoszenia apelacji. Skoro do akt sprawy nie dołączono pełnomocnictwa (z przyczyn nieznanых skarżącemu), to przynajmniej niektóre czynności dokonywane w toku postępowania (m.in. występowanie pełnomocników substytucyjnych I. K.) mogły świadczyć jednak o istnieniu pełnomocnictwa procesowego.

Sąd najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego istotnie dominujące znaczenie uzyskuje pogląd, zgodnie z którym dopuszczalność potwierdzania czynności procesowych uregulowana została w art. 97 k.p.c. Nie mają w tym względzie zastosowania reguły potwierdzania działania innej osoby w charakterze pełnomocnika materialno – prawnego bez umocowania lub z przekroczeniem zakresu umocowania (art. 103 - 105 k.c.). W przepisach k.p.c. nie przewidziano zatem de lege lata generalnej reguły dopuszczalności potwierdzenia czynności procesowych, dokonanych bez należytego umocowania. Potwierdzenie takie mogłoby jedynie nastąpić jedynie po wystąpieniu przesłanek przewidzianych w art. 97 k.p.c. Por. np. postanowienie z dnia 29 września 1998 r., II CKN 529/98, nie opubl.; postanowienie z dnia 7 lutego 2003 r., IV CH 1/03, nie opublik.; uzasadnienie uchwały z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04, Wokanda 2005 r., z. 2, poz. 2. Rzecz jasna, chodzi tu o takiego pełnomocnika, który mógłby być w ogóle pełnomocnikiem procesowym de lege lata (art. 87 k.p.c.).

W niniejszej sprawie apelację wniosła osoba (radca prawny I. K.) która w chwili wniesienia tego środka odwoławczego nie legitymowała się dokumentem obejmującym pełnomocnictwo strony pozwanej (dokument pełnomocnictwa nie znajdował się w aktach sprawy, a na apelacji figurował podpis wspomnianego radcy prawnego). Do zażalenia strony pozwanej dołączono pełnomocnictwo udzielone temu radcy prawnego, opatrzone datą – 5 grudnia 2004 r. (kserokopia pełnomocnictwa). Niezależnie od tego skarżący twierdził, że I. K. była jego pełnomocnikiem procesowym jeszcze przed datą wniesienia apelacji, tj. przed dniem 31 stycznia 2005 r. Skarżący wskazał ponadto na podejmowanie czynności procesowe, z których wynikało, że Sąd pierwszej instancji traktował I. K. jako pełnomocnika procesowego pozwanego Szpitala Miejskiego (radca ta złożyła wniosek o doręczenie jej wyroku wraz z uzasadnieniem i wyrok taki jej doręczono; na rozpoznanie w dniu 29 grudnia 2004 r. występował substytut I. K. i złożył pełnomocnictwo substytucyjne z dnia 27 grudnia 2004 r.; pełnomocnictwo to było

podpisane przez I. K.). I. K. wniosła też w imieniu pozwanego pismo procesowe z dnia 9 grudnia 2004 r. Oznacza to, że nie było podstaw do stwierdzenia, że w chwili wniesienia apelacji w imieniu pozwanego szpitala I. K. nie była umocowana do działania w procesie w imieniu tegoż pozwanego. Przedstawione w uzasadnieniu zażalenia okoliczności, znajdują potwierdzenie w aktach sprawy i świadczą o tym, że nie było potrzeby stosowania wobec pozwanego szpitala procedury potwierdzenia czynności procesowych osoby działającej w jego imieniu, przewidzianej w art. 97 k.p.c. Radca prawny I. K. była już bowiem (od grudnia 2004 r.) umocowana do występowania w procesie w imieniu pozwanego Szpitala, w tym - do wnoszenia środków odwoławczych za tego pozwanego.

W tej sytuacji zaskarżone postanowienie należało uchylić jako nieuzasadnione (art. 398<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>15</sup> k.p.c.).